

Małolat, Klasyk (feat. Ajron)

To jest klasyk - rap miejski
Małolat/Ajron to dla was chłopaki
I dla waszych dziewczyn
Każdy z was kiedyś zapomni jak będzie miał rodzinę
A te chwile nam przypomni rap
Jak Kafar - tu każdy wers jest jak pomnik
Weź posłuchaj, to jest rap sto procent
Choć nie każdy godny by tego słuchać
Ale daje Ci to, weź to oceń
Ty pedale coś mówiłeś że to rap nie na poziomie
Kurwa weź to doceń
Najpierw zapraszasz nas, mówisz że nas wydasz
Słuchasz dema, mówisz zbyt wulgarne ale ta historia jest prawdziwa
Weź się zrywaj, po chuj ta intryga
My chcemy tylko nagrywać i wydawać to
Mamy kurwa dobry przekaz, chcemy ludziom to pokazać
Chcemy grać koncerty, ja kocham to, kocham fanki
Coś mówiłeś o komercji chłopak
Przez te parę lat zarobiłem na tym może ze trzy bańki
Ta, te dzieciaki wołają blanty, wiem bo już w tym robiłem
Wołają z internetu płytę bez pudełka i okładki
Coraz gorzej ten rap tu idzie
Mam takie marzenie, że ten zły okres minie
Choć małe nadzieję to wiesz moje serce jeszcze dla rapu bije

Słyszałem, coś mówiłeś o nas kurwa
Małolat jedzie na fejmie brata
Ajron podrabia Noona
Na jakim fejmie ? słyszałeś mnie na paru płytach
Weź nie słuchaj co mówi internet tylko ulica
Weź nic złego nie mów o tych bitach
Po tym nawet na forum chłopaku żeś nie zaistniał, nie
Weź najpierw popróbuj w domu bo tylko marzysz
Takiego brzmienia nie osiągniesz nawet z Akai
Jakbyś robił latami to nie zrobisz takich bębnow
Wiesz jesteś kurwa tu na za niskim szczeblu
To jest przebój nie dyskotek tylko tych osiedli
Posłuchaj, okaż nam szacunek
Spróbuj docenić, uwierz też ci dam szacunek
Wpadnij na koncert, podnieś te ręce w górę
Uwierz, ta